

JANUSZ WOĆ

ur. 1957; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Polska transformacja 1989-1991", prasa lubelska, "Gazeta Wyborcza"

Zaczynaliśmy być po prostu gazetą, która musi zauważać różne rzeczy

„Gazeta” w Lublinie nie funkcjonowała jako wydanie autonomiczne, nie stanowiła oddzielnego bytu. Była częścią „Gazety Wyborczej”, którą się dołączało do wydania ogólnopolskiego, raz w tygodniu, potem dwa, potem przez cały tydzień. Dołączało się w Warszawie.

Wacek dostał polecenie zrobienia lokalnej gazety, która będzie się odnosiła do lokalnych spraw. Miała to być gazeta codzienna, oczywiście przechodziła różne metamorfozy, ale generalnie odchodziło się już od takiej stricte polityki. Zaczynaliśmy być po prostu gazetą, która musi zauważać różne rzeczy.

To, co wyszło z Lublina, co Wacek podpisał do druku, to szło. Nie było tam instancji, która w Warszawie to czytała, sprawdzała, czy to jest na odpowiednim poziomie. Nie było na to ani czasu, ani w ogóle to nikomu by do głowy nie przyszło. Oczywiście, że jeśli pojawiały się większe teksty, afery, to byliśmy wtedy na linii z Warszawą, to kwestia odpowiedzialności, opieki prawnej. Czy sobie nie robimy jakiegoś kuku – bo jakiegoś biznesmena, który by nas mógł kupić piętnaście razy, atakujemy i kopiemy po kostkach. Musimy wiedzieć, czy na pewno nic nam nie grozi – po pierwsze, czy mamy rację, a po drugie, czy prawo prasowe nam na to pozwala. Pamiętam, że jak była sprawa Bogatina, to Jacek Łęski bez przerwy siedział na łączach z Heleną Łuczywo i się konsultowali, wspólnie podejmowali decyzje – czy się decydujemy, czy mamy wystarczająco mocne dowody.

Pozycję oddziału na tle innych oddziałów mierzono przede wszystkim nakładem, jaki mamy, i zasięgiem, jaki obsługujemy. Byliśmy starym województwem lubelskim, razem z Zamościem, Chełmem, Białą Podlaską i oczywiście Lublinem. Nie pamiętam liczby egzemplarzy, ponieważ to się bardzo dynamicznie zmieniało. Na pewno był taki moment, że sobotniego wydania sprzedawaliśmy kilkadziesiąt tysięcy, trzydzieści, czterdzieści.

Data i miejsce nagrania	2014-02-06, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Kamil Mączka
Redakcja	Monika Tatara, Małgorzata Popek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"